

POSTANOWIENIE

Dnia 8 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie **D. S. (S.) i T. S. (S.)**

skazanych za czyn z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 8 września 2021 r.

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

kasacji wniesionych przez obrońców skazanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 29 stycznia 2021 r., sygn. akt II AKa [...],

częściowo zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w B.

z dnia 20 marca 2020 r., sygn. akt III K [...]

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. obciążyć skazanych D. S. (S.) i T. S. (S.) kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 20 marca 2020 r., sygn. III K [...]:

- w pkt I oskarżonego T. S., w ramach zarzucanego mu czynu w pkt I aktu oskarżenia, uznał za winnego tego, że w okresie od nieustalonego dnia jesieni 2017 r. do dnia 25 lipca 2018 r. na terenie województwa [...], m.in. w S. i miejscowości Z., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z W. H. i B. H., wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 r.

o przeciwdziałaniu narkomanii, uprawiał rośliny konopi innych niż włókniste – przy czym uprawy, zarówno jednostkowo, jak i łącznie, mogły dostarczyć znacznej ilości ziela tej rośliny, w tym:

– jesienią 2017 r., na terenie posesji przy ul. K. w S., po przystosowaniu jednego z pomieszczeń piwnicznych w budynku gospodarczym, zasadził nabyte nasiona ww. konopi, pielęgnował je w fazie wzrostu i wyhodował nie mniej niż 90 krzaków tej rośliny;

– wiosną 2018 r., po przystosowaniu kolejnego z pomieszczeń piwnicznych w budynku gospodarczym na ww. posesji, zasadził nabyte nasiona ww. konopi, pielęgnował je w fazie wzrostu i wyhodował nie mniej niż 100 krzaków tej rośliny;

– wiosną 2018 r., na terenie ww. posesji, zasadził nasiona konopi innych niż włókniste, pielęgnował je, a gdy 1840 roślin wykiełkowało i osiągnęło fazę wzrostu na poziomie około 10 cm, współdziałając nadto z D. S., K. S., M. M. i H. J. H., w nocy z 21 na 22 czerwca 2018 r. zasadził te rośliny na polu we wsi Z. i do dnia 25 lipca 2018 r. je pielęgnował,

a także współdziałając w dalszym ciągu z W. H. i B. H. oraz z D. S., kilkakrotnie zebrał ziele konopi z ww. dwóch upraw z posesji w ten sposób, że odcinał szyszki, które wyrosły w ww. uprawianych roślinach, a następnie wytworzył z nich znaczną ilość środka odurzającego, tj. nie mniej niż 4 415,16 gram ziela konopi innych niż włókniste w ten sposób, że suszył je, selekcjonował i rozdrabniał przygotowując do sprzedaży, zaś bliżej nieustaloną, znaczną ilość ww. środka odurzającego, lecz nie mniej niż kilkaset gram, wprowadził do obrotu, w ten sposób, że wbrew przepisom ww. ustawy zbył go za nieustaloną kwotę celem dalszej dystrybucji, a z tej sprzedaży uzyskał korzyść w kwocie nie mniejszej niż 16 000 zł, które przekazał W. i B. H., przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, to jest czynu z art. 53 ust. 2 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (tj. Dz.U.2016.224 - dalej jako u.p.n.) w zw. z art. 53 ust. 1 u.p.n. w zb. z art. 56 ust. 3 u.p.n. w zb. z art. 63 ust. 2 u.p.n. w zb. z art. 63 ust. 3 u.p.n. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. – i za to, na podstawie art. 53 ust. 2 u.p.n. w zw. z art. 53 ust. 1 u.p.n. w zb. z art. 56 ust. 3 u.p.n. w zb. z art. 63 ust. 2 u.p.n. w zb. z art. 63 ust. 3 u.p.n. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2

k.k., skazał go, zaś na podstawie art. 53 ust. 2 u.p.n. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności i 200 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 złotych;

- w pkt II oskarżonego D. S., w ramach zarzucanego mu czynu w pkt II aktu oskarżenia, uznał za winnego tego, że w bliżej nieustalonym okresie 2018 r., nie później niż do dnia 25 lipca 2018 r., na terenie województwa [...], m.in. w S. i miejscowości Z., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z T. S., W. H. i B. H., wbrew przepisom ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, dwukrotnie dokonał zbioru nieustalonej ilości ziela konopi innych niż włókniste w ten sposób, że na terenie posesji przy ul. K. w S. wraz z nimi odcinał szyszki, które wyrosły w uprawianych przez te osoby roślinach oraz brał udział w obrocie środka odurzającego w ten sposób, że bliżej nieustalonego dnia w tym okresie przyjechał na ww. posesję i odebrał stamtąd nieustaloną ilość gotowego do użycia ziela konopi innych niż włókniste, po czym wywiózł je w nieustalonym kierunku celem sprzedaży, a nadto w dniu 20 lipca 2018 r. przyjechał na ww. posesję i zebrał tam wcześniejszą partię ww. ziela konopi innych niż włókniste w karton celem przygotowania do dalszej obróbki, jak też zabrał stamtąd nieustaloną, mieszczącą się w worku foliowym na śmieci, nieustaloną bliżej ilość świeżo pościnianych krzaków ww. ziela konopi do bliżej nieustalonego miejsca i rozsypując je celem ich wysuszenia wziął udział w wytworzeniu tego środka odurzającego, a także w nocy z 21 na 22 czerwca 2018 r., współdziałając nadto z K. S., M. M., H. J. H., uprawiał ziele konopi innych niż włókniste w ten sposób, że wraz z ww. osobami zasadził 1840 sztuk tych roślin na polu we wsi Z., przy czym uprawa ta mogła dostarczyć znacznej ilości ziela tej rośliny to jest czynu z art. 53 ust. 1 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (tj. Dz.U.2016.224 - dalej jako u.p.n.) w zb. z art. 56 ust. 1 u.p.n. w zb. z art. 63 ust. 2 u.p.n. w zb. z art. 63 ust. 3 u.p.n. w zw. z art. 12 § 1 k.k. – i za to, na podstawie art. 53 ust. 1 u.p.n. w zb. z art. 56 ust. 1 u.p.n. w zb. z art. art. 63 ust. 2 u.p.n. w zb. z art. 63 ust. 3 u.p.n. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. skazał go,

zaś na podstawie art. 63 ust. 3 u.p.n. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności i 80 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 złotych;

- w pkt III i IV zawarł rozstrzygnięcia dotyczące oskarżonej K. S.;
- w pkt V względem T. S. i D. S. dokonał zaliczenia okresów rzeczywistego pozbawienia wolności na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności;
- w pkt VI orzekł przepadek dowodów rzeczowych;
- w pkt VII rozstrzygnął o kosztach procesu.

Apelacje od ww. wyroku Sądu Okręgowego wnieśli m.in. obrońcy T. S. i D. S. oraz prokurator (na niekorzyść oskarżonych).

Obrońca T. S. zaskarżył przedmiotowy wyrok w zakresie rozstrzygnięcia o karze, zarzucając:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 60 § 3 k.k. poprzez jego niezastosowanie w stosunku do oskarżonego T. S., pomimo, że ujawnił on wobec organu powołanego do ścigania przestępstw informacje dotyczące osób współuczestniczących w popełnieniu przestępstwa (w tym brata i siostrę), jak też istotne okoliczności jego popełnienia, co obligowało sąd do nadzwyczajnego złagodzenia wymierzonej kary pozbawienia wolności;
2. rażącą niewspółmierność orzeczonej wobec T. S. kary 3 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności wskutek oparcia rozstrzygnięcia o karze jedynie na okolicznościach obciążających oskarżonego, przy jednoczesnym pominięciu postawy prezentowanej przez oskarżonego w toku całego procesu, dobrowolnego stawienia się przed organami ścigania i wyjawienia istotnych okoliczności czynu i osób z nim współdziałających, przez co w sprawie doszło jednocześnie do nieuzasadnionego pominięcia w przypadku oskarżonego dobrodziejstwa z art. 60 § 3 k.k., a dysproporcja pomiędzy wymiarem kary orzeczonej wobec współdziałającego z oskarżonym W. H. (za tożsamy czyn) czyni skarżone orzeczenie rażąco niesprawiedliwym.

Podnosząc powyższe, obrońca wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez wymierzenie oskarżonemu T. S. kary 2 lat i 11 miesięcy

pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, przy zastosowaniu wobec niego kwalifikacji prawnej z art. 60 § 3 k.k.

Obrońca D. S. zaskarżył wymieniony wyrok co do pkt II, pkt V. 2 oraz pkt VII – w zakresie dotyczącym D. S., zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę tego wyroku, powstały na skutek dokonania oceny materiału dowodowego z uchybieniem regułom wyznaczonym normą przepisu art. 410 k.p.k. i 7 k.p.k., a polegający na przyjęciu tego, że D. S.:

- 1) dwukrotnie dokonał zbioru nieustalonej ilości ziela konopi innych niż włókniste, w ten sposób, że na terenie posesji przy ul. K. w S. wraz z T. S., W. H. i B. H. odcinał szyszki z kwiatostanów w sytuacji, gdy taka okoliczność nie miała miejsca;
- 2) odbierał z posesji przy ul. K. w S. ziela konopi innych niż włókniste i wywiózł je celem sprzedaży w sytuacji, gdy taka okoliczność nie miała miejsca;
- 3) 20 lipca 2018 r. na terenie posesji przy ul. K. w S. zebrał partię ziela konopi innych niż włókniste w karton celem przygotowania do dalszej obróbki, w sytuacji gdy taka okoliczność nie miała miejsca;
- 4) 20 lipca 2018 r. zabrał z posesji przy ul. K. w S. umieszczoną w worku na śmieci świeżo pościnane krzaki ziela konopi innych niż włókniste, przewiózł je do „bliżej nieustalonego miejsca” i rozsypał je celem wysuszenia, w sytuacji gdy taka okoliczność nie miała miejsca;
- 5) w nocy z 21 na 22 czerwca 2018 r. współdziałając z T. S., W. H., B. H., K. S., M. M. i H. J. H., zasadził 1840 sztuk tych roślin na polu we wsi Z., w sytuacji gdy taka okoliczność nie miała miejsca;
- 6) wskazane powyżej działania wykonywał działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru osiągnięcia korzyści majątkowej, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w sytuacji gdy te okoliczności nie miały miejsca;
- 7) zacierał ślady przestępstwa, w sytuacji gdy taka okoliczność nie miała miejsca.

Z ostrożności procesowej, na wypadek gdyby Sąd Apelacyjny nie podzielił ww. zarzutów, obrońca podniósł zarzuty:

- 1) rażącej surowości kary jednego roku i ośmiu miesięcy pozbawienia wolności oraz osiemdziesięciu stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę stu złotych, w sytuacji gdy właściwą byłaby co najwyżej kara 6 miesięcy pozbawienia wolności;
- 2) niezasadnego obciążenia D. S. kosztami sądowymi w części (w zakresie opłaty), w sytuacji gdy z uwagi na jego sytuację rodzinną, majątkową i wysokość dochodów należało uznać, że jej uiszczenie byłoby dla niego zbyt uciążliwe, a w przypadku konieczności wykonania kary pozbawienia wolności – niemożliwe do uiszczenia, co winno skutkować zwolnieniem go od ponoszenia kosztów sądowych w całości.

Wskazując na powyższe, obrońca wniósł o:

- 1) zmianę wyroku w zaskarżonej części i wydanie w stosunku do D. S. wyroku uniewinniającego oraz zasądzenie od Skarbu Państwa na jego rzecz kosztów związanych z ustanowieniem obrońcy z wyboru według norm przepisanych, ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy sądowi I instancji celem ponownego rozpoznania;
- 2) względnie, zmianę wyroku w zakresie orzeczenia o karze poprzez wymierzenie oskarżonemu kary łagodnej, nie wyższej niż sześciu miesięcy pozbawienia wolności oraz zwolnienie go od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w całości.

Prokurator we wniesionej apelacji zaskarżył rzeczony wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego D. S., a w stosunku do oskarżonego T. S. w części dotyczącej orzeczenia o karze.

Skarżący zarzucił:

- I. obrazę przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu D. S., a w szczególności art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii poprzez zakwalifikowanie przypisanego oskarżonemu czynu, polegającego m.in. udziale w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w wytwarzaniu środka odurzającego w postaci marihuany, jako występku z m.in. art. 53 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, zamiast jako zbrodni z ust. 2 tegoż artykułu – postaci kwalifikowanej poprzez cel osiągnięcia korzyści majątkowej;

- II. błąd w ustaleniach faktycznych, skutkujący obrazą przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanemu oskarżonemu D. S., a w szczególności art. 18 § 1 k.k. poprzez przyjęcie, że dla realizacji współsprawstwa wytworzenia znacznej ilości środków odurzających koniecznym jest osobiste zrealizowanie znamienia „znacznej ilości”, podczas gdy prawidłowa interpretacja współsprawstwa wskazuje, że wystarczającym jest wykazanie, jak to zresztą uczynił Sąd Okręgowy, świadomości oskarżonego co do rozmiaru działalności prowadzonej przez pozostałych współsprawców, z którymi D. S. współdziałał;
- III. rażąco niewspółmierność orzeczonej kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec T. S., w sytuacji gdy w sprawie okoliczności obciążające oskarżonego w znacznym stopniu przeważają nad okolicznościami łagodzącymi, oraz całkowicie pominął jako okoliczność obciążającą oskarżonego fakt utrudniania przez niego postępowania karnego poprzez długotrwałe ukrywanie się przed organami ścigania.

Przedstawiając powyższe zarzuty, prokurator wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego orzeczenia przez zmianę opisu czynu przypisanego D. S. poprzez uwzględnienie, że jako współsprawca współdziałał z T. S. i innymi ustalonymi osobami przy wytworzeniu znacznych ilości środków odurzających w ilości nie mniejszej niż 4415,16 grama marihuany, osobiście biorąc udział w suszeniu bliżej nieustalonej ilości ziela konopi innych niż włókniste i zakwalifikowanie tak uzupełnionego opisu czynu również, poza przyjętymi przez sąd I instancji przepisami, z art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii zamiast z art. 53 ust. 1 tejże ustawy i wymierzenie D. S. kary pozbawienia wolności w wymiarze 3 lat zamiast kary 1 roku i 8 miesięcy;
2. w wypadku nieuwzględnienia zarzutu nr 2 apelacji, o zmianę kwalifikacji czynu przypisanego D. S. poprzez zamianę art. 53 ust. 1 na art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i wymierzenie D. S. kary pozbawienia wolności w wymiarze 3 lat zamiast kary 1 roku i 8 miesięcy;
3. wymierzenie T. S. za przypisany mu czyn kary pozbawienia wolności w wymiarze 5 lat pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 29 stycznia 2021 r., sygn. akt II AKa [...]:

- w pkt I zmienił zaskarżony wyrok w pkt II w stosunku do oskarżonego D. S. w ten sposób, że przypisany mu czyn zakwalifikował z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (dalej jako u.p.n) w zb. z art. 56 ust. 1 u.p.n. w zb. z art. 63 ust. 2 u.p.n. w zb. z art. 63 ust. 3 u.p.n. w zw. z art. 12 § 1 k.k. – i za to, na podstawie art. 53 ust. 2 u.p.n. w zb. z art. 56 ust. 1 u.p.n. w zb. z art. 63 ust. 2 u.p.n. w zb. z art. 63 ust. 3 u.p.n. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., skazał go, zaś na podstawie art. 53 ust. 2 u.p.n. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności i 80 stawek dziennych, grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 zł;
- w pkt II zaskarżony wyrok w pozostałym zakresie utrzymał w mocy;
- w pkt III rozstrzygnął o kosztach procesu.

Kasacje od ww. wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] wnieśli obrońcy T. S. i D. S..

Obrońca T. S. zaskarżył wymieniony wyrok w całości w zakresie dotyczącym tego oskarżonego, zarzucając rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez zaniechanie rozpoznania całokształtu zarzutów zawartych w apelacji obrońcy skazanego, które zmierzały do wykazania, że T. S., podając organowi ścigania istotne informacje na temat osoby współdziałającej w popełnieniu przestępstwa i umożliwiając przez to postawienie zarzutów dotychczas niezwiązanej z postępowaniem osobie, zasługuje na skorzystanie z dobrodziejstwa art. 60 § 3 k.k., przez co w sprawie doszło do niezasadnego pominięcia wskazanej normy i przeniesienie niedostatków wyroku sądu okręgowego do orzeczenia sądu odwoławczego.

Skarżący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy T. S. Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania.

Obrońca D. S. zaskarżył wyrok sądu odwoławczego w odniesieniu do tego oskarżonego w całości, zarzucając:

1. rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, mianowicie art. 433 § 1 i 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., jak również art. 5 § 1 k.p.k. poprzez:
 - a) pominięcie w rozważaniach Sądu Apelacyjnego podniesionego w apelacji (pkt 2 na str. 2) zarzutu sprowadzającego się do tego, że w materiale dowodowym ujawnionym w sprawie brak jest dowodu wskazującego na to, by D. S. odebrał z posesji przy ul. K. w S. ziele konopi innych niż włókniste oraz wywiózł je celem sprzedaży, w wyniku czego doszło do rażącego naruszenia zasady domniemania niewinności gwarantowanej oskarżonemu m.in. na mocy art. 5 § 1 k.p.k. i przypisania mu sprawstwa w zakresie czynu, co do którego w tym zakresie nie przeprowadzono dowodu;
 - b) pominięcie w rozważaniach Sądu Apelacyjnego podniesionego w apelacji (pkt 6 na str. 2) zarzutu sprowadzającego się do tego, że w materiale dowodowym ujawnionym w sprawie brak jest dowodu wskazującego na to, by D. S. działał w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz działał wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w wyniku czego doszło do rażącego naruszenia zasady domniemania niewinności gwarantowanej oskarżonemu m.in. na mocy art. 5 § 1 k.p.k. i przypisania mu sprawstwa w zakresie czynu, co do którego w tym zakresie nie przeprowadzono dowodu;
 - c) nierzetelne rozpoznanie zarzutów apelacyjnych wskazanych w apelacji obrońcy D. S. poprzez ich analizę w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej ich oceny, z naruszeniem art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez uznanie za wiarygodne zeznań świadków B. H., W. H., M. M. oraz H. J. H. oraz wyjaśnień T. S. w zakresie dotyczącym D. S., w sytuacji gdy z powodów wskazanych w uzasadnieniu apelacji wzmiankowane osoby miały realne powody by złożyć niepolegające na prawdzie oświadczenia wiedzy pomawiające D. S., a okoliczność polegająca na tym, że „słabo go znali” wskazana w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego jako jedyny argument mający przemawiać za tym, że w związku z tym nie mieli powodu go pomawiać, nie może się ostać z

uwagi na jego powierzchowność oraz sprzeczność z zasadami doświadczenia życiowego, w myśl których niespokrewnionym z D. S. świadkom łatwiej było pomówić obcą i słabo znaną im osobę, niż osobę spokrewnioną i dobrze im znaną;

2. rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, mianowicie art. 437 § 2 k.p.k. poprzez dokonanie zmiany wyroku sądu I Instancji w zakresie kwalifikacji prawnej czynu poprzez niezasadne uznanie oskarżonego za winnego popełnienia czynu kwalifikowanego z art. 53 ust. 2 u.p.n. w zb. z art. 56 ust. 1 u.p.n. w zb. z art. 63 ust. 2 u.p.n. w zb. z art. 63 ust. 3 u.p.n. w zw. z art. 12 § 1 k.k., w sytuacji gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na stwierdzenie, by działanie oskarżonego wypełniało dyspozycję normy prawnej wyrażonej tymi przepisami.

Zarzucając powyższe, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie D. S., ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w [...], jako sądowi odwoławczemu celem ponownego rozpoznania.

Prokurator, przedstawiając pisemną odpowiedź na stanowiska obrońców, wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesione w niniejszej sprawie kasacje obrońców skazanych T. S. i D. S. okazały się bezzasadne w stopniu oczywistym.

Z uwagi na to, że wniosek o sporządzenie uzasadnienia złożony został jedynie przez obrońcę D. S., przedstawione poniżej motywy zapadłego orzeczenia odnoszą się do zarzutów, jakie zaprezentowane zostały w kasacji wniesionej przez obrońcę tego skazanego.

Stosownie do dyspozycji art. 523 § 1 k.p.k. zarzuty kasacji zostały ograniczone przez ustawodawcę jedynie do okoliczności wymienionych w art. 439 k.p.k. oraz takich naruszeń prawa materialnego lub procesowego, które trzeba ocenić jako rażące, tj. bardzo poważne, a zarazem mogące w sposób istotny wpłynąć na treść orzeczenia. Kontrola kasacyjna nie obejmuje natomiast ustaleń

faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, trafności oceny dowodów i wiarygodności poszczególnych źródeł dowodowych oraz wyprowadzonych na tej podstawie wniosków.

Obrońca D. S. w pierwszej kolejności podniósł, że sąd odwoławczy nie odniósł się do wszystkich zarzutów apelacyjnych, wskazując w tym przedmiocie, że pominął w swoich rozważaniach prezentowane przez obrońcę stanowisko o braku dowodów, które potwierdzałyby ustaloną przez sąd *a quo* okoliczność, że D. S. odebrał z posesji przy ul. K. w S. nieustaloną ilość gotowego do użycia ziela konopi innych niż włókniste, które następnie wywiózł w nieustalonym kierunku celem sprzedaży. Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, kontroli instancyjnej poddana została ocena sądu *meriti* w zakresie wartości dowodowej złożonych w sprawie depozycji, jak również prawidłowość poczynionych przez ten sąd ustaleń faktycznych, a wynik tej kontroli nie dostarczył podstaw do stwierdzenia, że konkluzje Sądu Okręgowego w tym zakresie obarczone były błędem. Sama okoliczność odbioru ww. ziela konopi była również przedmiotem uwagi sądu *ad quem*, który w tej materii ponownie odwoływał się do relacji uczestniczącego w przestępczym procederze W. H.. Sąd odwoławczy co prawda bezpośrednio nie wypowiedział się co do kwestii wywozu ziela konopi „w celu sprzedaży”, niemniej autor kasacji w sposób konkretny nie określił wpływu tego stanu rzeczy na rozstrzygnięcie sprawy, co w kontekście art. 523 § 1 k.p.k. nie może zostać pominięte. Niezależnie od tego, skarżący najwyraźniej stara się nie dostrzec całokształtu faktów ustalonych w niniejszej sprawie i nie bierze pod uwagę, że przypisane D. S. zachowanie – również w omawianym zakresie – miało formę współdziałania przestępczego (współsprawstwa), a ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż ziele konopi pochodzące z uprawy prowadzonej na nieruchomości pozostającej we władaniu małżonków H., przeznaczone było do sprzedaży, co wynika też z relacji W. H., a całokształt zarejestrowanych rozmów telefonicznych potwierdza również, że ujawniony proceder objęty był porozumieniem jego uczestników, w tym D. S., co do którego dowodowo wykazano, że w tym procederze podejmował określone czynności faktyczne. Sąd pierwszej instancji jasno też wskazał w odniesieniu do tego skazanego, że „*bliskie więzy pokrewieństwa z organizatorem procederu (T. S. – przyp. SN) i działanie na jego*

polecenie uzasadniło przyjęcie działania ze z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, skoro korzyścią tą jest korzyść dla siebie bądź innej osoby". Za podstawę zaś tego rodzaju ustaleń, które charakteryzowały całokształt ujawnionych w sprawie zachowań przestępczych, przyjęto depozycje W. i B. H.. Podjęta przez obrońcę próba podważenia tego stanowiska stanowi wyłącznie polemikę z oceną sądu *meriti*, co do której – w toku postępowania apelacyjnego – skutecznie nie wykazano, aby dokonana została z naruszeniem przepisu art. 7 k.p.k. Już tylko na marginesie wypada wskazać, że Sąd Okręgowy – respektując zasadę *in dubio pro reo* – poddał krytycznej analizie przedstawiony D. S. w akcie oskarżenia zarzut, uznając, że zgromadzone dowody nie są wystarczające do przyjęcia tezy o jego współdziałaniu w pełnym zakresie wraz z bratem T. S. oraz W. i B. H., co też znalazło odzwierciedlenie w opisie czynu, który został przypisany D. S. w wyroku skazującym.

Wobec powyższego stwierdzić należy, że zarzuty kasacji (pkt 1a i 1b), w których obrońca kwestionował zupełność przeprowadzonej kontroli odwoławczej, były oczywiście bezzasadne. Na odmienny stan rzeczy nie wskazuje również argumentacja przedstawiona w uzasadnieniu wniesionej kasacji. Skoro w postępowaniu karnym w obiektywny sposób udowodniono sprawstwo i winę skazanego, to nie można przyjąć, że w sprawie doszło do naruszenia zasady domniemania niewinności. Należy też odnotować, że skarżący – w korelacji ze swoim stanowiskiem o braku dowodowego wykazania, że D. S. brał udział w obrocie środkami odurzającymi – w uzasadnieniu kasacji pośrednio sformułował też zarzut obrazu prawa materialnego, tj. art. 56 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, choć zarzut ten uprzednio nie był przedmiotem wniesionej apelacji, która skoncentrowana została na zarzucie błędnych ustaleń faktycznych. Wobec tego, sąd odwoławczy w tym zakresie nie mógł dopuścić się uchybienia, skoro zgodnie z art. 433 § 1 k.p.k. był on zobowiązany do rozpoznania sprawy w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym – czego jednak nie stwierdzono – w przypadku zaistnienia sytuacji określonych w art. 435 k.p.k., art. 439 § 1 k.p.k., art. 440 k.p.k. i art. 455 k.p.k. Przedstawione we wspomnianym zakresie argumenty skierowane zostały zatem przeciwko orzeczeniu sądu pierwszej instancji, co wobec jasnego brzmienia art. 519 k.p.k., czyniło tego

rodzaju zarzut niedopuszczalnym. Zaprezentowana ocena dotyczy również kwestii wykładni przepisu art. 63 ust. 2 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, którą skarżący podnosi w uzasadnieniu kasacji, uznając, że w niniejszej sprawie doszło do jej nieuprawnionego rozszerzenia.

Odnosząc się do zarzutu przedstawionego w pkt 1c kasacji, stwierdzić należy, że sąd *ad quem* uczynił przedmiotem swoich rozważań kwestię wiarygodności relacji obciążających skazanego, nie dzieląc stanowiska obrońcy, które ukierunkowane zostało na podważenie prawdziwości tych depozycji. Co prawda argumentacja sądu odwoławczego w tej materii jest w wysokim stopniu syntetyczna, niemniej trzeba zauważyć, że sąd *meriti* w uzasadnieniu wydanego wyroku jednoznacznie wskazał, z jakich powodów odmówił wiarygodności wyjaśnieniom D. S., jak również jakie względy zadecydowały o tym, że taki walor przyznał dowodom obciążającym skazanego. Polemiczna argumentacja zawarta w uzasadnieniu apelacji, koncentrująca się na interpretacji motywacji osób przesłuchiowanych, zmienności ich relacji czy też ubytkach pamięciowych – nie wykazywała w istocie, by sąd pierwszej instancji dopuścił się obrazy art. 7 k.p.k. bądź art. 410 k.p.k., skutkującej błędnymi ustaleniami faktycznymi. Należy więc uznać, że sąd odwoławczy w omawianym przedmiocie rozpoznał apelację obrońcy D. S. bez rażącego naruszenia nakazu zawartego w art. 433 § 2 k.p.k. Natomiast sam stopień szczegółowości rozważań sądu odwoławczego (wynikający z obowiązku, o którym mowa w art. 457 § 3 k.p.k.) uzależniony jest od jakości wywodów zawartych w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji oraz we wniesionym środku odwoławczym – i w zależności od meritum sprawy może przybrać formę bardziej lub mniej rozbudowanego wyводу (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2020 r., IV KK 540/19). Jeżeli więc ocena dowodów dokonana przez sąd *a quo* jest wszechstronna, pełna, logiczna i wsparta zasadami doświadczenia życiowego, a tym samym w pełni odpowiada wymogom nałożonym przez reguły z art. 7 k.p.k., to wówczas sąd odwoławczy zwolniony jest od drobiazgowego odnoszenia się do zarzutów apelacji, kwestionujących w rzeczywistości taką ocenę (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2013 r., V KK 7/13).

Sąd odwoławczy wydając wobec D. S. wyrok reformatoryjny w zakresie kwalifikacji prawnej czynu polegającego na wytwarzaniu środka odurzającego, nie zmieniał dokonanych przez sąd *meriti* ustaleń faktycznych, które w tym przedmiocie uznał za w pełni prawidłowe. W omawianym aspekcie rola sądu *ad quem* sprowadzała się wyłącznie do skorygowania przyjętej przez sąd *a quo* kwalifikacji prawnej, by ta odpowiadała ustaleniom dokonany w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Skarżący, kwestionując zasadność takiej zmiany wyroku poprzez wskazanie, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na stwierdzenie, by działanie oskarżonego wypełniało dyspozycję art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii – kwestionował wprost dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, co przecież w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne. Należy też przy tym zauważyć, że elementem determinującym rozstrzygnięcie sądu odwoławczego w omawianym zakresie było ustalenie sądu *meriti*, że przestępczy proceder podejmowany był w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Wobec tego argumentację kasacji, odnoszącą się do znamienia przestępstwa z art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w postaci znacznej ilości środka odurzającego, uznać należało w tym kontekście za całkowicie bezprzedmiotową.

Reasumując, wszystkie podniesione w omawianej kasacji zarzuty były oczywiście bezzasadne, co przy braku wystąpienia okoliczności podlegających uwzględnieniu przez Sąd Najwyższy z urzędu, pozwoliło na oddalenie kasacji na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Ta zaś konkluzja czyniła bezprzedmiotowym rozpoznanie wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia na podstawie art. 532 § 1 k.p.k.

Zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. obciążono skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, w części na niego przypadającej, jako że postanowienie rozstrzygało też co do kasacji wniesionej przez obrońcę innego skazanego.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.